

KURJER WILEŃSKI

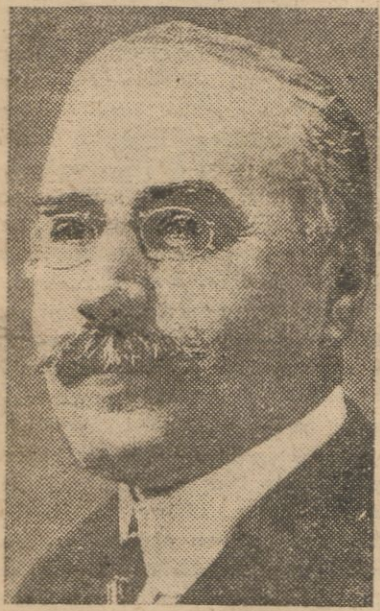
NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹⁵—3¹⁵ popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz milimetrów przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 50 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Rumunja na rozdrożu.

(Korespondencja własna).



MTN. ANGELESCU
desygnowany na premiera rządu rumuńskiego po zamordowaniu M. Ducu.

Bukareszt, w styczniu 1934 r.

Przełom lat 1933 i 1934 stał się dla Rumunii okresem przełomowym, który zdecydował o dalszym ustroju politycznym naszej sojuszniczki południowej.

Już koniec roku ubiegłego zaznaczył się w życiu politycznym Rumunii całym szeregiem doniosłych wypadków, jako to: upadek rządów stronnictwa narodowo-chłopskiego, objęcie władzy przez partię liberalną, stała się na naczelnym miejscu swego programu obroną zasad ustroju demokratycznego, i wreszcie wybory parlamentarne, które dały liberalom ponad 50 proc. głosów i 73 proc. mandatów w Izbie Posłów oraz jeszcze większą przewagę w Senacie.

Wypadkom tym jednak, zapewniającym państwu rumuńskiemu ewolucję na drodze demokratycznej, towarzyszyło dziwnie szybkie zakorzenienie się w szerokich warstwach społeczeństwa, a przede wszystkim wśród młodzieży akademickiej, skrajnych hasel nacjonalistycznych, krzewionych nie bez wpływu hitlerowskich Niemiec. Hasła te znalazły swój wyraz w zorganizowaniu na sposób militarystyczny stronnictwa pod nazwą „Żelazna Gwardia”. Stronnictwo to, które, obok licznych rzesz ludu, zaangażowanych przez młodzież akademicką, skupiło w swych szeregach niemało rumuńskich elementów ideowych, wzięło sobie za hasło walkę z zepsuciem społecznym, korupcją i obcymi wpływami w Rumunii. Kierowane jednak przez żywioły politycznie niedojrzałe ze swym „kapitanem” Korneluszem Zelea Codreanu na czele, stronnictwo to popadało niejednokrotnie w konflikty z władzami bezpieczeństwa publicznego na tle wybrków antysemickich i niedozwolonej agitacji. W końcu, w grudniu r. ub. doszło do rozwiązania Żelaznej Gwardii przez rząd i unieważnienia jej list kandydatów przy wyborach do ciała ustawodawczego.

Rząd rumuński, pod przewodnictwem premiera Ducu, zdecydował się na politykę silnej ręki celem zapewnienia krajowi ustroju demokratycznego i ściślejszej współpracy z zagranicą, nie zamierzając wpływać na nacjonalizm wiejskiej i zmierzając do izolowania Rumunii od jej sąsiadów.

Po rozwiązaniu Żelaznej Gwardii szala zwycięstwa w walce o ustrój Rumunii zdawała się przechylać na stronę demokracji. Społeczeństwo rumuńskie z natury swej łagodne, spokojne i bierność, uległo z poddaniem się rozporządzeniom władz, zakazującym popierania Żelaznej Gwardii. Kierownik organizacji nacjonalistycznej, Zelea Codreanu, w obawie przed aresztowaniem skrył się i zerwał kontakt z masami swych zwolenników.

Okazało się jednak, że tak obcy

dla charakteru rumuńskiego bakały terroru został już przeszczepiony z niwy niemieckiej na rumuńską. Gwardia Żelazna, która po pierwszej porażce rzekła się otwartej walki o swe ideały, rozpoczęła teraz skrytą ofensywę podstępny i terroru. Do walki tej stanęły już nie szerokie rzesze narodu, prowadzone przez jednostki ideowe, lecz szalenie jednostki, pozabawione podstaw moralności społecznej i praworządności, a przepojone obcym wpływem nienawiści i szantażu.

Pierwszym z tych bojowców, zdecydowanych na wszystko, był 26-letni abiturjent Wyższej Szkoły Handlowej w Bukareszcie, syn restauratora z Galacu, Mikołaj Constantinescu, który wieczorem 29 grudnia zamordował w cyniczny sposób na dworcu kolejowym w Sinaia premiera Ducu, wracającego z audjencji u króla.

Zabójstwo to było o tyle czynne, że morderca, udając jednego z życzliwych manifestantów podszedł tuż do ufego w swe społeczeństwo premiera i, chwyciwszy go za rękę wymierzył doń cztery strzały rewolwerowe w głowę, z których już dwa pierwsze były śmiertelne. Następnie rzucił zabójca dymną petardę, która powiększyła zamieszanie wśród obecnych i miała mu ułatwić ucieczkę wśród dalszych strzałach, które raniły kilka osób z najbliższego otoczenia premiera. Schwyty jednak natychmiast przez agenta policji i nie mogąc umknąć przy pomocy dalszego odstrzeliwania się, przynosił się on, że działał świadomie w porozumieniu z dwoma innymi członkami Żelaznej Gwardii, których nazwiska wymienię, i którzy zostali nazajutrz podczas ucieczki schwyty. Według zeznań mordercy, spiskowcy działali celem zamordowania premiera, jako odpowiedź na jego zadanie, zagranicę.

Nienotowana od lat 70-ciu w Rumunii tragedia morderstwa politycznego okryła naród rumuński głęboką żałobą. Żałoba ta znalazła swój wyraz w spontanicznych manifestacjach hołdu i oburzenia, ujawnionych w dniu pogrzebu przez wszystkie warstwy i kierunki polityczne społeczeństwa rumuńskiego. Nowy rząd, rekonstruowany w tym samym składzie pod przewodnictwem ministra oświaty, dr. Angelescu, zastosował energiczne środki celem zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa w kraju przez wprowadzenie w niektórych okręgach stanu wyjątkowego. W całym kraju dokonano szeregu aresztowań osób, popierających ruch Żelaznej Gwardii.

Tem, niemniej jednak dramat, zapoczątkowany w Sinaia 29 grudnia którego treścią ma być droga, po której potoczą się wypadki wewnętrzno-polityczne w Rumunii na dobre najbliższą, nie jest skończony.

Ziarno anarchii i zbrodni politycznej, zasiane ręką Constantinescu, chociaż zgłuszone pierwszymi energicznymi krokami rządu, nie da się jednak tak łatwo wypłenić.

U progu nowego roku stanęły na przeciw siebie w groźnej postawie dwa sprzeczne kierunki w Rumunii: kierunek praworządności i demokracji, oparty na tradycjach narodowych rumuńskich i kierunek przeszczerzonego z Niemiec terroru nacjonalistycznego gwałtu i podstępnej walki.

Który z nich zwycięży, przedwczesnie jest dziś sądzić. Wystarczy stwierdzić, że rok 1934 zastaje sojusznicką naszą w stanie ciężkiego zmagania się wewnętrznego z żywiołami, które, upojone hasłami nacjonalistycznymi, chcą pozbawić Rumunię jej

Rzymska wizyta Simona.

Komunikat oficjalny.

RZYM, (Pat). Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat: W dwóch długich, nacechowanych serdecznością rozmowach, które odbyły się przed wczoraj i wczoraj pomiędzy premierem Mussolinim a sir John Simonem, rozpatrywane były najdonioślejsze zagadnienia polityki ogólnej, specjalnie zaś sprawę redukcji i ograniczenia zbrojeń oraz sprawę zreferowania Ligi Narodów. Co się tyczy pierwszej kwestii, Mussolini i Simon zgodnie stwierdzili, że jest absolutnie niezbędne, aby dyskusję doprowadzić jak najprędzej do jakiejś konkluzji. Na

leży przytem porzucić wszelkie idee i propozycje, nie zawierające w sobie elementów szybkiej i praktycznej realizacji, biorąc natomiast pod uwagę punkty, które muszą być uważane za dojrzałe w międzynarodowej opinii publicznej i które mogą znaleźć zgodę państw zainteresowanych. W sprawie reformy Ligi Narodów Mussolini wskazał na kryteria, według których reforma ta winna być realizowana, aby zapewnić Lidze lepsze funkcjonowanie i uczynić ją bardziej odpowiadającą jej celom.

Tezy włoskie.

PARYŻ, (Pat). Zdaniem „Excellsiore”, tezy włoskie przedstawiają się następująco:

1) Powinno się zadośćuczynić żądaniu niemieckiemu w sprawie równości praw. 2) Równość praw nie może być osiągnięta przez rozbrojenie. Należy raczej dążyć do jej osiągnięcia przez zgodę na ograniczone uzbrojenie

nie Rzeszy, niż pozwolić na kontynuowanie zbrojeń niemieckich bez możliwości kontroli i sankcji. 3) Niemcy zbroją się jedynie pod wpływem obawy okradzenia przez kraje silniej uzbrojone. 4) Nowy regim niemiecki potrzebuje sił zbrojnych dla walki z komunizmem.

Wywiad Simona, udzielony prasie.

RZYM, (Pat). Sir John Simon udzielił wywiadu dziennikarzom zagranicznym, którym oświadczył, iż tematem rozmów rzymskich były głównie sprawy rozbrojenia i reorganizacji Ligi Narodów. Simon podkreślił, iż sprawa reorganizacji Ligi stanowi kwestię drugorzędą. Natomiast na plan pierwszy wysuwa się sprawa rozbro-

żenia, która wymaga szybkiego rozwiązania. Dlatego należy unikać wszystkiego, co mogłoby problem ten skomplikować. Simon uważa, że rekonstrukcja Ligi Narodów spowoduje wzmocnienie jej organizmu. Projekt reformy Ligi, zakomunikowany przez Mussoliniego Simonowi, ma być przedmiotem rozważań rządu angielskiego.

OKAZJE POINWENTARZOWE

OD PONIEDZIAŁU 8 STYCZNIA

z usupstwem

Płaszcz zimowy damski	20%
Palto zimowe męskie	10%
Kapelusze damskie	10%
Bielizna damska ciepła i jędrzewska	20%
Koszulki trykotowe damskie	10%
Reformy	Zł. 3.50
Pończochy wełniane	3.50
Rajutki i niedźwiadki dziecięce	10%
Pulowery męskie	Zł. 3.50
Koszule sportowe męskie	3.60
Wełny okazyjny	10% i 20%
Resztki wełniane, jedwabne i bawełniane	10% i 20%
Śniegowce damskie i dziecięce	10%
Kalosze	5%
Pozatem jeszcze swetry, pulowery i inne okazje po znacznie niższych cenach.	

C. I. D. artykuły codziennej potrzeby od 25 gr. do 3 zł.

Nowootworzony dział serwisów porcelanowych — Podziemie

Bracia JABŁKOWSCY Sp. Akc.
WILNO, MICKIEWICZA 18.

Dalsze szczegóły katastrofy w Oseku.

Beznadziejna sytuacja 129 górników.

PRAGA, (Pat). Niema już żadnej nadziei uratowania górników, zasypanych w kopalni „Nelson”. Dotychczas wydobyto 10 trupów, pod ziemią zaś znajduje się do tej pory 129 górników. Ogień wewnątrz szybu dotychczas nie

wygasł. W związku z katastrofą szef administracji okręgu kopalni został zawieszony w czynnościach. Dla zbadania przyczyn katastrofy powołano specjalną komisję. Z zagranicy nadchodzi liczne teleg. kondolenyjne.

Nowe wybuchy. Ogłoszenie strajku.

PRAGA, (Pat). W kopalni węgla w Duchowcu, gdzie przedwczoraj wydarzyła się straszliwa katastrofa, dziś po południu nastąpiły w kilku szbach dalsze wybuchy gazów. Skutkiem wybuchów naruszone zostały uszczelnienia płonących szybów. Jakakolwiek akcja ratownicza jest wkluczona. Liczba ofiar wynosi skutkiem tego ponad 140 osób.

Na znak protestu przeciwko niedostatecznym zarządzeniom ochronnym

w kilku kopalniach zagłębia proklamowano dzisiaj strajk.

Depesza prezydenta Poznania

POZNAN. (Pat). Prezydent miasta Poznania Rafałski przelał na ręce konsula czeskosłowackiego w Poznaniu dr. Doleżala następującą depeszę:

„Z powodu wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło bratni naród czeskosłowacki przez katastrofę w kopalni „Nelson”, przesyłam na ręce Pana Konsula w imieniu st. m. Poznania wyraz szczerzego współczucia i serdecznego żalu.

W Rumunii spokój.

BUKARESzt, (Pat). Niepokojące pogłoski, jakie rozeszły się zagranicą o sytuacji w Rumunii, nie odpowiadają

ją rzeczywistości. W kraju panuje tu pełny spokój i porządek, niezakłócony nawet najmniejszym incydentem

Skład nowego gabinetu.

BUKARESzt, (Pat). Premier Tatarscu był przyjęty dziś o godzinie 13.30 przez króla Karola w Sinaia, któremu przedstawił listę członków rządu. Skład osobowy nowego rządu jest prawie taki sam, jak poprzednie.

cech najbardziej narodowych, które mi są: wolność polityczna, poszanowanie cudzych przekonań, pogoda usposobienia i zamiłowanie do spokoju.

Gr—ski.

Odjazd Simona do Londynu.

RZYM, (Pat). Sir John Simon wyjeżdża dziś do Londynu, celem powiadomienia swego rządu o rezultatach rozmów z Mussolinim.

RZYM, (Pat). Dziś o godz. 12.12 opuścił Rzym sir John Simon.

Pierwsze wrażenia w Paryżu

PARYŻ, (Pat). Pierwsze wrażenia po ogłoszeniu urzędowego komunikatu o naradach Mussoliniego z Simonem sprowadzają się do tego, że wzmiankowany komunikat, bardzo ogólny, nie zawiera śladów żadnych sensacyjnych lub nieprzewidywanych decyzji. Przeważa tedy uczucie uspokojenia, po stwierdzeniu, że rozmowy włosko-angielskie nie miały bynajmniej na celu postawienia innych mocarstw wobec faktu dokonanego. Co się tyczy sprawy zreformowania Ligi Narodów, to wydaje się, że Mussolini kładł przedwzrostkiem nacisk na zasady, na których podstawie reforma powinna być dokonana, nie zaś na samą reformę. Zdaje się zresztą, że idee Mussoliniego mogą być urzeczywistnione w ramach obecnego statutu Ligi Narodów. Narazie ujawnia się w rozmowach tendencja do liczenia się z międzynarodową opinią publiczną i z zgodą zainteresowanych państw, co ogólnie interpretowane jest jako chęć szerokiego uwzględnienia postulatów, wysuniętych przez opinię francuską.

W Niemczech.

BERLIN, (Pat). Komunikat o rozmowach Mussoliniego z Simonem wywarł w pierwszej chwili w Niemczech rozczarowanie i pesymizm.

Według „Berliner Ztg. am Mittag” wynik konferencji rzymskiej zawiódł oczekiwania, ponieważ nie uwzględnił zasadniczych postulatów Niemiec. Ze sformułowania komunikatu wynika, że niema już mowy o rewizji stanu uzbrojenia, jak tego domagały się Niemcy, lecz nastąpi całkowity nawrót do pojęć konferencji rozbrojeniowej i Ligi Narodów. Poparcie przez delegację angielską tego stanowiska oznaczałoby całkowite przejście rządu angielskiego na linię polityki francuskiej. Zdaniem dziennika, projekt tego komunikatu wyszedł nie od Mussoliniego, lecz z pod pióra Simona.

Komentarze prasy popołudniowej utrzymane są w tonie bardziej wstrzeżliwym. Zaznacza się przytem, że komunikat oficjalny jest bardzo mało mówiący, tak, iż trzeba oczekiwać na dalszy rozwój wypadków.

„Deutsche Ztg.” wyraża przekonanie, że osiągnięcie jakiegos porozumienia zależy przede wszystkim od bezpośrednich rokowań niemiecko-francuskich, składając przytem pełną odpowiedzialność za ich rezultat na Francję.

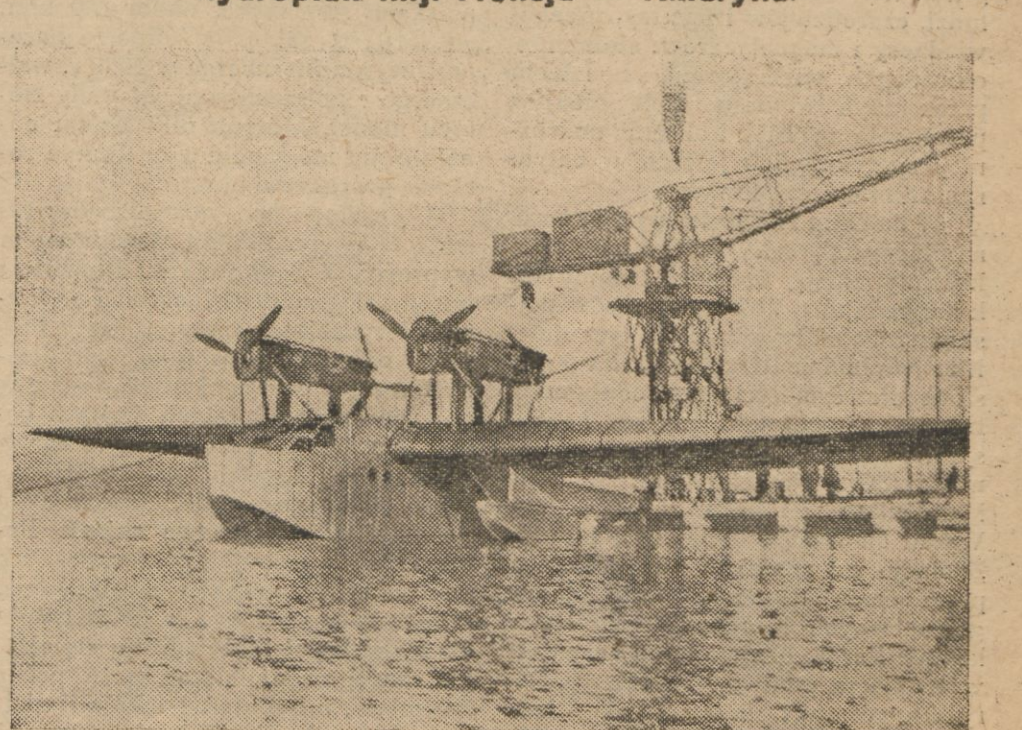
Katastrofa w zakładach hydroelektrycznych

Woda zalała budynki fabryczne.

PARYŻ, (Pat). W okolicach Colmaru wydarzyła się ubiegłej nocy tragiczna katastrofa. W zakładach hydroelektrycznych, wykorzystujących energię jezior Bialego i Czarnego, położonych nad dolną d. Orbey, olbrzymia

traba wodna z hukiem uderzyła w budynki fabryczne, zalewając je całkowicie. W sali zalanej przez wodę zginęło 5 inżynierów i 4 robotników.

Hydroplan linji Francja — Ameryka.



Ten olbrzymi hydroplan o 4-ch motorach, każdy o sile 650 KM. ma obsługiwać linję pocztową Francja — Ameryka.

„Gazeta Polska” o Birzyszce

W związku z przyjazdem do Warszawy profesora Uniwersytetu Kowieńskiego Birzyszki „Gazeta Polska” przypomina, że prof. Birzyszka bawił już w Warszawie w roku zeszłym. Wizyta ta dała w rezultacie szereg brutalnych napaści tego profesora na nasz kraj, w którym go przyjmowano.

„Miedzy innymi Birzyszka pisze w piśmie swym „Musu Vilnius”, w numerze z 10 listopada ub. roku, co następuje: „Charakterystyczną rzeczą, że w roku 1928 nadano warszawski Holówko proponował Litwinom wydanie zbliżonych pod skrzydełki Warszawy emigrantów litewskich”.

W dalszym ciągu „Gazeta Polska” pisze:

„My Polacy, zmierzamy od lat do nawiazania normalnych sąsiednich stosunków pomiędzy Polską i Litwą. Dlatego pozwolenia na przyjazd Litwinów do Polski — stanowiąc może drobny, ale jednak realny krok do wzajemnego zapoznania się — są wydawane przez władzę polską bez trudności. Tej zasadzie ogólnej przypisać należy, iż pozwolenia takie otrzymują nawet ci z posteru Litwinów, którzy, jak prof. Birzyszka, pragną głównie nad utrzymaniem chińskiego muru fałszu i oszczerstw pomiędzy obu narodami. Nie chcielibyśmy jednak, żeby przypuszczali, że dzięki polskiej gościnności się pniemy i patrzymy na nich inaczej, niż na to zasługują. Z racji dzisiejszego przybycia prof. Birzyszki do Warszawy poczynamy się do niezbyt miłego obowiązku skorygowania jego fałszywej opinii o Polsce, przynajmniej w tym punkcie.” (PAT)

Sprawa zatrudnienia robotników - obcokrajowców na Litwie.

BERLIN, (Pat). Prasa donosi z Kowna, że komisja litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, powołana do zbadania sprawy zatrudnienia robotników-obcokrajowców, rozpoczęła swe prace. Wszystkim robotnikom-obcokrajowcom, zatrudnionym na Litwie, przedłużono wizy pobytu tylko na 3 miesiące. Według informacji, gubernator okręgu kłajpedzkiego wydał zarządzenie, mocą którego przeszło tysiąc robotników obywateli niemieckich pozbawiono pracy z powodu nieprzedłużenia im odpowiednich zezwoleń. Donoszą równocześnie o zarządzeniach niemieckich, ograniczających przewóz nabiata w całym ruchu granicznym między Litwą a Prusami Wschodnimi.

Odroczenie konferencji Małej Ententy.

BIAŁOGRÓD, (Pat). Według informacji dziennika „Vreme”, konferencja Małej Ententy ulegnie odroczeniu i odbędzie się między 20 stycznia a 11 lutego w Zagrzebiu.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat). Londyn 28.90—29.04 — 28.76. Nowy York czk 5.61 — 5.64 — 5.58. Paryż 34.88 — 34.97 — 34.79. Szwajcar 172.20 — 172.63 — 171.77. Włochy 46.80 — 46.92 — 46.68. Berlin w obr. nieof. 211.55. Tend. niejednolita.

AKCJE Bank Polski 85,50 — 86,25.

Nerwobóle
ARTRETYZM - REUMATYZM
leczy „EGE”
BALSAM JAPOŃSKI

